



925001 -

- 925102

NATIONAL LIBRARY OF MEDICINE

Med. St. Dr.

III

SZALA DO ROZWAZENIA

KTO GODNIEJSZY KROLOWAC POLAKOM,
Czy XIAŻĘ IEGOMOSC KURFIRSTRZ SASKI.

Czyli KONTY,

I. *Ex PARTE GENEALOGIÆ.* Należy przyznać Xiążęciu Kontemu, że *Magno de sanguine natus*, bo *ad eandem radicem* z Krolem Fránculkim *suam originem refert*, ále ieżeli kto chce *ex vetustate* rzeczam *gloriam attribuere*, iáko się to Národ Polski tym chełpić lubi, powinien w tym *preferre* Xiążęcia Iego Mći Kurfirstrzá, ponieważ on nie tylko nie máło li- czy Krolow y Cefárzow swoiey Fámiliey Antenátow, ále się y tym pra- wdźiwie chełpić może, że nie tylko respektem Europy, ále respektem całego świata, iego Fámiliá naydawnieysza, á nie Xiążęca tylko iá- ko tymi czasy, ále Krolewka *olim* słáwna prerogátywa, gdyż ná kil- kánaście set lat przed Národzeniem Pańskim táz sámná Fámiliá w Sá- xoniey *titulo Regum* kwitnęła, lubo się potym ich Krolestwo dla pe- wnych przyczyn w Xięstwo odmieniło, iáko to y w Polsce było, że *post multam seriem Regum propter ausum* Bolesłáwá śmiálego, kilká Monár- chow nászych nie mogli bydź Koronowáni, áni imięnia Krolewkiego mieli.

2. *EX PARTE POTENTIÆ.* Zdáie się niektórym Xiążę Iego Mość Kurfirstrz Sáski *formidabilis* że *in casu* nieukontentowánia swego *ex Proceribus Regni nostri*, mogłby mieć *in promptu* przeciwko nim Woyłká swego z kilkanaście á podobno *ex auxiliaribus copijs* z iákie dru- gie kilkanaście tysięcy. Co należy *ad potentiam*. Naprzód *prudentissi- ma longanimitas* y *clementia eius* nie dozwoliłaby mu *ferocire contra Gentem Liberam*, ktorey Wolności wcale záchowác iuż poprzyśiągi y ieszcze *Sacrofancte* poprzyśiac muśi. *Vltor Deus* żadnému Krzywoprzyśięcy nie zwykł dawác *perennem Fortunam ne quidem vitam longam*. *Præterea* choćby kiedy (czego broń Boże) *induceret in mentem* iáka *ferocitatem*, á czy podobnatz to tak Wielkie Krolestwo *subiugare ministerio* kilkadziesiąt tysięcy, gdzie mogłoby sámej Szláchty z iáki Million *ruere in arma*, do- pieroż nie ieden Million *famulantium* Szláchćie. A ieżeliby miał zná- czne iákie *contra Rempub. subiecta*, czy nie byłoby że *Iuppiter in Troiam pro Troia staret Apollo*. Y sámby Fráncuz nie zcierpiał *pro ratione con- servationis sue* choćbyśmy go y naybárzies rozgniewáli, żeby nas nie miał bronić *à Teutonica possessione*. Aleć co Kontystowie uważáją w Xią- żęciu Iego Mći Kurfirstrzu Sáskim, czemu nie postrzegá álbo przyznać niecheć żeby nam był *magis formidabilis* Xiążę Konty, gdyżby mu Turcy y Tátárzy *in gratiam* Krolá Fránculskiego iáko sálwátora swego nie omie- tzkáli nie tylko *in vim gratitudinis* iemu ále bárdzies *ex motivo optata vindictæ* zá plagi od nas bráne *succurrere, ad capeßenda certiora* niż przed tym z Národu nášzego *trophea*. Co gdyby się stáć miało, Bog wie czy- liby się im nieták nádało, iáko owemu Mácedońskiemu Filipowi, który zaciągniony *ad danda subsidia*, dáł obiema *æmulis* po íbie á sámná ośiádł Páństwo. *O nefandum dictu!* ieżeli nas Bog ma pokárác, przeciężby nam lepiey *ex alterutro malo minus eligere*, y znośić takiego, któryby sámej tylko z trochę ujął licencyey, niż takiego, któryby nam Złotą Wolność y y Świętą Wiągę *isdem sepeliat ruinis*.

(*) (1)

925037

3. Ex

3. *Ex PARTE MVNIFICENTIAE.* Wątpić nie trzeba że z Xiążęcią legoméci Kurfiſtrzą Sálskiego będziemy mieli wielkie *leuamina*, ponieważ już *effectus monstrauit* że u niego *idem est* obiecać y dáć. Łatwo nam *cognoscendo ex ungue Leonem, bene sperare*, że ten który ma, dáć może, gdy zechce, á zechce, bo mu *ex praesenti statu & retroacta vita eius, Regia spirat liberalitas*. Nie sáme nam pieniądze *pro percepta* szacować trzeba, y to *non postremi species muneris*, że nam ludzi swoich do izturmowania spráwnych ná dobyćie Kámiencá áplikować raczy, jeżeli my zechcemy; jeżeli my nie zechcemy, *perditio ex Te Israel*. To zaś co nam ten Pan *largiri* raczyć będzie, pewnie poydzie *in gratuitum*. Nie będzie pretendował *prater honorem & gratitudinem reuerentia*, bo *ex riuo hauriet non ex fonte*, gdyż Krolem bywszy, Pánem którym był, bydź nie przestanie. A Xiążę Konty co nam też zá emolumentá uczynić może? Oto fertur że Turcy *in gratiam* iego Kámienciec nam oddać gotowi. Trzeba by nam ná taki z Turkámi pokoy mówić z Cycleronem *Nolo pacem, quia turpis est, quia periculosa, quia esse non potest*. O iákby to był brzydki pokoy, dla ktorego trzeba by popełnić *uniuersale periurium* przysięgi nie tylko *intra Regnum* ále *etiam in facie Supremi Ecclesie Pastoris* uczynioney O iák szkodliwy, dla ktorego trzeba by nam przyjąć pobrátyństwo z Turkámi y z Ordą, á wojować z Cesařzem Chrześciańskim, z Kurfiſtrzą z Moskwą y inszymi Národámi Chrześciańskimi. Rzecze kto, że mogłoby to bydź bez Woyny, bylebyśmy przynamniey odstąpili Kolligacyey. Dość licha *in solo hoc periurio* ále protzę, gdyby Xiążę Konty był Krolem naszym, czy niechciałby záwdzięczać tym, *quorum ope* nim został? czy nie deferowałby Krolowi Fráncuskiemu y Turczynowi? á ci czyliby go nie obligowali do tego, áby nas ná Niemcow ábo ná Moskwę czym prędzey wśádził? lecz ieszcze kto rzecze, że u nas sámsam Krol Woyny záczać nie może. Odpowiedám że nie może *licite* ále może *valide*. Jeżeli to ieden *olim* Woiewodá Mnišek mógł Rzeczpospolitą pomieszać *diuturno* z Moskwą *bello* choć *contra voluntatem* Rzeczpospolitey *incepto*, dopieroż iákby nas Krol mógł z Saśiádámi powádzić byle chciał.

4. *Ex PARTE ILLIBERTATIS PRINCIPIS De CONTI.* Tráfiłóć się to wprawdzie że y z niewolnikow bywáli Krolowie y Cesařze, ále to przecię nie bywáło *immediate* ále *per multos* wprzod *adepta libertatis gradus*. Y Polacy byli uczynili Krolá raz z Kołodzicia drugi raz Złotniká, ále przecię te *subiecta saltem* były *libera* gdyż byli *ex bonis Regalibus* á podczas *interregnum*. Ale Xiążę Konty (przyzna kto rozumie *statum Gallie*) do dzisiejdniá był nie *denominative* tylko iáko Szláchtá Polska Krolowi ále *rigorose* poddány Krolowi Fráncuskiemu, tak dalece że *in manu Regis* nie tylko Fortuná, ále też *vita & mors eius*. Dopierogoby to Krol Fráncuski *in gratiam* Korony Polskiej libertował. piękna to będąsie gálanteryá kiedy *liberti imperabunt, liberi obtemperabunt*. Záprawdę mają z nas zá co szydzić obce Národy, że *exclusimus* Piastow od tronu, niechząc *equali* z námi *libertate nutritum* widzieć nád siebie godniejszego, á chcemy *perditie* takiego, który *nomen habet* że Xiążęciem iest, *re autem* áni Szláhcicowi Polskiemu nie równa, bo poddány iest.

5. *Ex PARTE PAUPERTATIS PRINCIPIS De CONTI.* Fertur też że ma Xiążę Konty wprowadzić z kilka millionow do Polski. Choć-

Choćby y sto wprowadził, *non adaequarent* temu co nam ludźmi y pieniędzmi swymi Xiążę Iego Mość Kurfirstrz Sáski *intra annum & alterum* sprawić może. Ale niechby tak było. Długożby się te milliony w Polfcze trzymały? czy nie musiałby Xiążę Konty okrzętnie zbierać, aby oddał cudze, aby sześcioro dzieci (ktorych tylo ma *in vivis* a iuz siódme *in proximo partu*, y Bog wie iák wiele ieszcze *in aptitudine* iáko człowiek dopiero *circiter trigennarius*) mogli *pro Regia conditione ditare*. Dopierożby tu plus *offerentia* zá Wákánse pole miała. Dármo práwa, dármo przysięgi, dármo *clamantes*, bo *necessitas frangit legem*. musiałby brąc boby nie miał z kąd y długow do Fráncyey plácić y Poságow gotowác.

6. *Ex PARTE DE PAVPERATIONIS NOSTRAE*. Dopieroż kánaliá iego coby nam zá szkody w krotce uczynić moglá? nie wszystkim to Polákóm wiadomo, że we Fráncyi tylko sámi *Primogeniti* ktorych oni zowią *Ene* práwie *totam substantiam Paternam* biora, a kádetowie to jest *posterius geniti* musza się iálka y dyskrecyá *Primogenitorum* kontentowác. Takowi *Ene* że bywáją bogáci, szwánkuia ná to mieysce ná Wolności że się im wyprzedác nie godzi, *consequenter* nie moga się *extra Franciam* przynieść. Y dla tego *extra Franciam* nie widác Fráncuzow z pieniędzmi chybá od Krolá *subordinati* ná fakcye, ále po pieniądze *alids* ná uslugę peitno tego w całym świecie. Mamy tego cokolwiek experyencyi że y zá tymi co w Polfcze ośiadły Fráncuski nie inszy poság był, tylko honor przez Krolowá iáko Fránculkę u Krolá ziednány. Dopieroż gdyby oboie Krolestwo Fráncuzi byli, nie pewnieby dostál honoru ktoby Fráncuski niechciał w poságu. Vważcielz Polki, czego z Xiążęciem Kontym zádaćie. tego żeby wam zá czásem wszystkim Fráncuskie Dámy precedencyá brály. A dopieroż kiedy to ledá Tánce mistrzá álbó Operniká Corká, choć też iuz czásem y sámá Operniczka dostánie się do Fráncymeru, gdyż w tym nie wielki brák u Fráncuzow boć *in Regno absoluto honoratur quem Rex honorari voluerit*, a z Fráncymeru może się w Polfcze zá promocyá iálkawy ná siebie Krolowey dostác slusznemu w Máżenístwo Pánu, iáko to we Fráncyi *indifferenter* bywa, czy miło wam będzie ulegác y ustępowác takim, iákich teraz áni w swoich Fráncymerách zcierpieć niechcećie. Tá kowe Dámy Fráncuskie postánowiwszy się dobrze, zbierájąc intráty, nie zápomniá Siostr, Mátek, Ciotek, Bábek, y podobnego plémienia zá sobá *trahere*, álbó im kámbie posylác. Nuż Męszczyzná Fráncuska, owo ubóstwo co się tam pożywić nie może czy tu *certatim* nie polgnie, a pewnie bogatego z támtąd áni ná peregrynacyá nie wypuszcza, á żeby pieniędzy ze Fráncyi nie wywoził. Takowi derbiszowie doslużywly się tu Fortuny czy nie musza *ob necessitudine sanguinis* dodawác do Fráncyi ubogim Krewnym. Vważmyż ieżeliby nas Fráncuzi w krotce nie wysłali y nie zubożyli. Ale rzecze kto że Krol będzie *strictus legibus* nie dawác intrat w ręce *exoticis*. Izalifz nie mász tyśiácznych sposobow y okázyi náráżenia ná Komissye, administrácye, ká kalkulácye, exekucye, decyzye? bá y same instancye co im fruktyfikowác moga, kiedy ná nie Krol respektowác będzie? a z tego zylku *potissima pars* przez nich poszláby do Fráncyi. boć to *Nescio qua natale solum dulcedine cunctos allicit, immemores nec finit esse sui*.

7. *Ex PARTE INDIGNITATIS VRODZENIA ZONY*
XIAŻĘCIA KONTEGO. Bylá do tychczas w Polákách tá cnotá, że zá podczci-

podczciwſze ſzácowali urodzenie *legitimè* z Kmiotkà niſz *illegitimè* z Kró-
lã. Mamy teſz y my *quadam* chwãlã Bogu ſe *pauca ſigna fragilitatis* ſe,
choć Krolewſkie niegdy, tylko ſe *illegitima Pignora*, woleli dãleko od Pol-
ſki *exeſſe*, albo ſie z tym tãcić, niſz ſie z tym chełpić. Gdyby zãſ ná to przy-
ſzło, ſeby nam Konty Krolował, iuſziby *Uxor eius ſequeretur conditio-
nem viri*. Tá zãſ, *quo thoro*, y iãkim ſpoſobem zrodzona doſć dãc *anſam*
niewiadomym do wypytãnia ſie. A lubo to *iure natura* nie powinnoy
ſzkodzić podczciwey *ex operibus ſuis* oſobie, ale iednak *verendum*, áſeby
tãkie *ſcandala in levipenſionem U abuſum*, kiedy to przykãdem tãkiey Kro-
lowey mogliby iãkiey tãkiey prognoſtykować, ſe choć ſie tãkã urodzi, ie-
ſzce lepiſze ſzczęſcie mieć, bã y Krolowã bydſz moſze. Nie rãdy więc Pol-
ki dãiećie, przy ſobie mieyſcã tãkim, ktore ſie nieuczciwie rodziły, patrzciez
y wotuyćie do Ich Moſćciow wãſzych, zã Xiãſzcem Kontem, áſeby wãm
tãkã pãnowãlã ktora y z wãmi pãragonować niegodna.

8. *Ex PARTE METVS* wdãnia ſie w wieczne intrzygi z Frãncyã.
Wydãł pewny Frãncuz nieiãki Arnoldus Xiege *de iuſtitia armorum Regis Gallie*,
probuãc ſe gdyby Krol Frãncuſki mogł y chćiał zãwoiować caãã Europã, iure
by to uczynił. Tenſe o Polſzcze tãk *peculiariter* dowodzi. Naprzod *allegat* (co
nãſzym Hiſtorykom ieſt *contrarium*) ſe Carolus Magnus Krol Frãncuſki zãwawizy
Celãrzem przywiodł Polãkow *ad faciendum homagium*, probuic zã tym ſe *Imperium*
nãleſzy Frãncuzom, *conſequenter* y Polſkã *tanquam feudataria*. To fałſz, á iãk ſobie
nã nim Frãncuſi *colorem iuſtitia* depingunt. dopieroſz gdybyſmy zãraz prawdziwie
Feudatarii Frãncuzom byli, czy nie piẽliby ſie iãk do wãlanych poddanych *ad
occinendum* Wolnoſci nãſzey *Requiem*. Iuſzby to zãſ zã ſzczęſliwym Kontego
Krolowanem bydſz muſiãło *ſaltem implicite*. bo ten boãc ſie aby *olim* iego *ri-
gnora* tãk nie ſpãdy z reſpektow Polſkich, iãko ſie dſis ſtãno choć nãder go-
dnym zãſtuſzonego Oyczyſnie Krola Synom, muſiãlby *deſerre* Krolowi Frãncu-
ſkiemu y we wãzytkim iego wola peñnić, przynãmnicy ſie tego obawiaãc,
áſeby mu nie ſkonfiſkował tey tãm mãley tenuty Miãteczka nazwanego Con-
ty, nã ktorymby *in caſu derelictionis* od Polãkow iego dzieci mogly *ſtabilire bare-
ditatem ſuam*. Pewnie *eo ipſo* ſeby tam nieutrãcił tego Xiãſtwa, y był *in contin-
ua poſſeſſione* iego, muſiãlby Krolowi Frãncuſkiemu oddawać *ſidelitatis U deditio-
nis homagium*, *conſequenter* iãkãc po zãgrãniu woley Krolã Frãncuſkiego. Coz
rzeczen y nã to, gdyby Krol Polſki był tãk *ſerviliter feudatarius*, co za exkuzã
ſeby *ſubiecti Regij* tey zmãſie nie podlegali? choćby tedy Xiãſz de Conty z natu-
ry y dziełnoſci iwoiey był godzien Krolować, kiedy go tãk *Divina diſpoſitio* depreſ-
ſu, nierzecz aby go Kroleſtwo Polſkie *cum opprobrio U ruina ſui* nãſtepuãcym po-
pãrciem Elekcyi dſwigać miało.

9. *RATIONE ELECTIONIS*. Cãtemu to wiadomo ſwiſtu, iãko *illegitimè*
Contiſtiniana pars poſtãpiãã, kiedy Kontego Krolom nominowãwizy *contra mat-
rem contradicentium partem cum inaudita legum convulſione* y Wolnoſci *oppreſſione* *prae-
valere* chćiaãã. *Inſons* zãſ Saſiſtow ſtrona, ſe ſie według Boikiego y Koronne-
go prawã *ineligendo Rege* ſprãwiãã, *ſola* ſe ieſt *legitima*, chwãlã Bogu ſe iuſz y
iãmych Kontytow *janior pars* przyznããã.

10. *RATIONE POSSESSIONIS*. ieſt to zã ſieciã ryby łowić, bãwić ſie teraz
popãrciem Elekcyey, kiedy *Divina diſpoſitionis executio* tãk rzeczy nakierowãã
ſe iuſz *per legitimam Electionem* y ſãmã Koronã Najãmniſzemu Elektowi nãſze-
mu w rãce wãlne dããã. Mogłby iuſz *non iniuriã refragarios ſuos inter laja Maieſtat-
tis reos* poczyããã, ale nie wypowiedziãna dobroć iego *nemini malè volens nihił
clarius meditatúr* iãko *vincere obſequendo immites viros*. Day Boze aby te Sepie
ktore rãdy *in turbido piſcantur*, czempredzey *atram mentem* wyczyczyli, ani *Re-
moras* wiẽcey *praſeferendo*, do ſzczęſliwego S. Zgody krefu poſpieczyli, ſe-
byſmy *praſixo* da Bog *Coronationis die*, zgodniwym w całym Kroleſtwie głoſem
tãk dobremu Pãnu Wele *VIVAT*, á z nim w krotce zã oiobliwã iego po-
mocã, Krzyſã Swiętegoy Oyczyſny nãſzey, Nieprzyãcielowi *Perent*,
efficaciter wykrzyknãã mogli,

